

Początek końca festiwalu psiego mięsa w Yulin?

19 maja 2017

To nadal nieoficjalna informacja, jednak nowy sekretarz partii Mo Gong Ming zaproponował zakaz sprzedaży psiego mięsa podczas festiwalu. Samorząd w Yulin wyraził chęć współpracy.

Władze miasta Yulin rozważają wprowadzenie tymczasowego zakazu sprzedaży psiego mięsa podczas dorocznego festiwalu, gdzie miejscowi i turyści mogą „skosztować” mięsa psiego i kociego. Co roku w czerwcu ginie około 10 tysięcy psów i porównywalna liczba kotów. Zwierzęta zabijane są w bestialski sposób, są tłuczone pałkami, aby ich mięso było bardziej soczyste, są skórowane i następnie przyrządzane jako potrawa. W ostatnich latach rośnie jednak sprzeciw organizacji prozwierzęcych nie tylko zza granicy, ale też w samych Chinach.

Wczoraj internet obiegła wiadomość, pochodząca jakoby od samorządu miasta, że wyraziło ono chęć współpracy i dostosowania się do zakazu, który chce wprowadzić nowy lokalny sekretarz Mo Gong Ming. Podczas festiwalu w Yulin i w innych miastach Chin miałyby obowiązywać zakaz sprzedaży psiego mięsa. Pod petycjami protestacyjnymi podpisało się 11 milionów ludzi, Partia postanowiła więc wziąć sobie ich głos do serca. Zakaz miałyby objąć restauracje, markety, bazarki, niezależnych ulicznych sprzedawców. Humane Society International zachęca jednak do umiarkowanej radości.

Dziennikarze BBC zrobili wczoraj dyskretny wywiad wśród lokalnych restauratorów i usłyszeli, że wprowadzenie ewentualnego zakazu jak na razie nie jest w stanie powstrzymać wszystkich, którzy takiego mięsa będą chcieli spróbować, a jego amatorów wciąż nie brakuje. Restauratorzy wiedzą, że są silną grupą nacisku i Partia nie odważy się na drastyczne ograniczenie ich praw. Zwierzęta, które miałyby być zabite

podczas festiwalu, zostaną zabite wcześniej, a lokale znajdą sposoby, by wyjść na swoje.

Pozostaje zaprotestować i [podpisać petycję](#) przygotowaną przez Otwarte Klatki.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](#)